Należność pocztowa opłacona ryczałtem. Cena 20 gr.

Nr 2. Kielce, dnia 8 lipca 1928 r. Rok 1.

REDAKCJA
i ADMINISTRACJA
ul. Sienkiewicza 67
godziny urzędowe
od 1—2 w poł.

GŁOS WIERZYCIELI

PRENUMERATA:
W Kielcach 2.00 zł.
na prowincji 2.30 zł.
kwartalnie.

Organ Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach.

Dwutygodnik—wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca. Skrzynka pocztowa № 25.

Od Zarządu Związku Obr. Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach.

W dn. 19 i 20 czerwca 1928 roku bawił we Lwowie Prezes Zarządu naszego Związku p. St. Pewnicki, który był wydelegowany w celu nawiązania bliższych stosunków i podjęcia wspólnej akcji z Centralnym Stowarzyszeniem Obrony Wierzytelności (ul. Ochronek № 1), oraz z Centralnym Wydziałem Obrony Wierzycieli poszkodowanych wojną i waloryzacją (ul. Pełczyńska № 5).

Na odbytych konferencjach postanowiono opracować konkretny projekt ustawy o odszkodowaniach wojennych, udzielić poparcia prezesowi Centralnego Związku Obrony Wierzycieli Poszkodowanych wojną i waloryzacją w Warszawie p. adw. Władysławowi Jeleńskiemu, który opracowuje projekt nowelizacji rozporządzenia o waloryzacji z dnia 14 maja 1924 roku.

Po przygotowaniu wspomnianych projektów, zwołany będzie do Warszawy Kongres przedstawicieli Związków Poszkodowanych wojną i waloryzacją, na którym te projekty będą rozpatrzone i uzgodnione, poczem zostaną przedłożone Sejmowi.

Zjazd Kongresowy.

Zjazd Kongresowy delegatów wszystkich Związków Wierzycielskich i Oddziałów Kieleckiego Związku projektuje Naczelny Wydział w połowie lipca br. w Warszawie, a to:

1) celem generalnego przedyskutowania nadesłanych projektów ustaw o odszkodowaniach wojennych i o nowelizacji rozporządzenia waloracyjnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 maja 1924 roku;

2) w sprawie opracowania jednolitego projektu, który przedłożony zostanie Sejmowi i Rządowi i

3) w sprawach organizacyjnych.

Stoimy przed walną i rozstrzygającą bitwą o praworządność.

Jakkolwiek lichwiarskie Kasy i Banki także mobilizują, a zwłaszcza starają się wprowadzić ferment w organizacje Wierzycieli, to jednak nasza sprawa słuszna i sprawiedliwa, oparta na karnej i silnej organizacji, — stanowczo zwycięży! Krótki czas przed jesienną sesją Sejmową, na której stosownie do życzeń p. Marszałka Daszyńskiego i Sejmowej Komisji Prawniczej, rozpatrywane będą przedłożone przez Związki Wierzycielskie, projekta odnośnych ustaw— musimy jaknajenergiczniej zużytkować na ogólną mobilizację wszystkich poszkodowanych wojną i waloryzacją! My nie ustąpimy! Nie damy się przekupić, rzucamy się na wszystkie strony, nie dopuścimy by zarzucono nam kiedyś, żeśmy Was łudzili lub sprzedali — lecz musimy także wiedzieć, że za nami stoją karne szeregi — popierające nas swemi czynnemi radami i czynami.

OD REDAKCJI.

W związku z tak ważnym zadaniem, jakie powinna dokonać nasza organizacja, prosimy wszystkich członków i osoby zainteresowane oraz pp. prawników o nadsyłanie swoich projektów o zmianie Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 maja 1924 r.

DO CZYTELNIKÓW „GŁOSU WIERZYCIELI".

Uważając wydawanie własnego organu prasowego za jeden łącznik pomiędzy Zarządem Związku i członkami, oraz wszystkimi pokrzywdzonymi wierzycielami, pragniemy, aby „Głos Wierzycieli" był czytany przez jaknajszerszy ogół zainteresowanych.

W tym celu, zwracamy się do Zarządów Oddziałów i do wszystkich członków naszego Związku, z prośbą o rozpowszechnianie swego pisma i zjednywania jaknajwiększej liczby prenumeratorów, gdyż w ten sposób stworzymy fundusz wystarczający na dalsze stałe wydawanie swego pisma.

Numer niniejszy wydajemy z opóźnieniem z powodu braku odpowiedniego funduszu, przeto apelujemy do Szanownych Czytelników i Oddziałów o nadsyłanie dobrowolnych datków na „Fundusz prasowy" do Administracji „Głosu Wierzycieli".

ODEZWA

do posiadaczy Pożyczek Państwowych.

Związek Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach wzywa wszystkich posiadaczy Pożyczek Państwowych z 1918 i 1920 roku, którzy na zasadzie Ustawy z dnia 20-go lipca 1925 r. (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej № 90 poz. 629), nie zgłosili tychże do dodatkowej konwersji (o wyższe przerachowanie na złote polskie) pomimo ustalenia terminu ostatecznego do zgłoszenia Rozporządzeniami Ministra Skarbu z dnia 6 października 1925 roku (Dz. U. R. P. № 105 poz. 736) i z dnia 31 marca 1927 r. (Dz. U. R. P. № 39 poz. 349) aby zgłosili się do powyższego Związku lub jego Oddziałów celem wszczęcia zbiorowej akcji o przedłużenie terminu zgłoszenia rzeczonych pożyczek do dodatkowego przerachowania.

Ze względu na to, że bardzo wiele osób wniosło podania po wyznaczonym terminie, a wiele osób podań jeszcze nie wniosło, ponieważ nie są w stanie przedłożyć żadnych zaświadczeń, gdyż kasy, banki i inne instytucje sprzedawały obligacje i pożyczki bez należytej ewidencji, przeto Związek uważa za słuszne zająć się przeprowadzeniem zbiorowej akcji dla zmiany względnie złagodzenia wyżej wymienionych przepisów i ze słusznemi żądaniami wystąpić do właściwych władz w tym przedmiocie.

Tylko zbiorowa akcja może doprowadzić do celu.

Wzywamy wszystkich posiadaczy Asygnat Skarbu Polskiego z 1918 r. i Pożyczek Państwowych z 1920 roku, którzy albo wnieśli podania o przerachowanie już po terminie, lub którzy podań tych wcale nie złożyli, albo którzy nie są w stanie przedłożyć wymaganych zaświadczeń, aby w najbliższych dniach zgłosili się do podpisanego Zwiąku i jego Oddziałów z podaniem wysokości sumy, czasu nabycia oraz z oryginalnemi obligacjami lub świadectwami dla przeprowadzenia zbiorowej akcji w tej sprawie.

Związek Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach

ODDZIAŁY:

1. Brześć n/B — ul. Dąbrowskiego № 50.
2. Biała Podlaska — ul. Piłsudskiego № 4.
3. Chełm — ul. Lubelska № 48 skrz. poczt. 80.
4. Częstochowa — II Aleja.
5. Dubno — ul. Czackiego № 1.
6. Garwolin — ul. Senatorska № 50 sk. p. 50.
7. Hrubieszów — ul. 3 maja № 15.
8. Kielce — ul. Sienkiewicza № 67 sk. p. 25.
9. Kowel — ul. Sadowa № 14.
10. Krasnystaw — ul. Lubelska № 1.
11. Kamień Kaszyrski — Hotel Bristol.
12. Lubomla Rynek № 8.
13. Łuck — ul. Siedlecka № 9.
14. Łuków — ul. Traugutta № 13.
15. Łuniniec — ul. Piłsudskiego № 24.
16. Łomża
17. Opoczno — ul. Stare Miasto № 2.
18. Ostrołęka — ul. Ostrowska № 48.
19. Pińsk — ul. Łahiszyńska № 48.
20. Radomsk
21. Równe — ul. Butkiewicza № 5.
22. Radom — ul. Lubelska.
23. Radzyń — ul. Międzyrzecka № 34.
24. Siedlce — ul. Florjańska № 16.
25. Sarny — ul. Piękna № 1.
26. Włodzimierz Wołyński — ul. Konstytucji 17-go Marca № 6.
27. Włoszczowa.
28. Zamość — ul. 3-go Maja № 3.
29. Zdołbunów — ul. Kolejowa № 8.

Ważne orzeczenia Najwyższego Sądu
w sprawach waloryzacyjnych.

Sprawy waloryzacyjne dotychczas jeszcze w poważnej liczbie zalegają po sądach! Istnieje także dużo spraw waloryzacyjnych jeszcze nie wniesionych do sądu w oczekiwaniu, że wyrządzona wierzycielom krzywda zostanie w przyszłości naprawioną przez ustawodawstwo lub praktykę sądową.

Poniżej zebraliśmy ostatnie orzeczenia Najwyższego Sądu w sprawach waloryzacyjnych, które zainteresują liczne zastępy wierzycieli przedwojennych i wojennych.

Jest stałą praktyką tych wierzycieli, którzy wyczekują korzystnej dla siebie nowelizacji rozporządzenia waloryzacyjnego, by waloryzować jedynie odsetki, ulegające przedawnieniu, bez waloryzacji kapitału. Dotychczas kwestja, czy praktyka ta jest dopuszczalną, była w judykaturze sporną. Sąd Najw. w orz. z 31.XII 1926 L. C. 1546/26 wypowiedział zasadę, że można żądać przerachowania samych odsetek bez wniosku na przerachowanie kapitału.

Za podstawę do przerachowania pretensji wdowy o utrzymanie z majątku spadkowego po mężu, miarodajnym jest czas śmierci małżonka. (Orz. z 4.V 1927 III. R. 249/27).

Przy przerachowaniu roszczeń z tytułu alimentów należy mieć na względzie ogólną stopę życiową obu stron, a więc rozważyć źródła dochodów, ich wysokość i potrzeby stron, nie pomijając też tytułu prawnego, na którem opierało się zasądzenie na alimenta. (Orz. z 3.I 1927 I. c. 1927/25).

Sądy nie są właściwe w postępowaniu niespornem do udzielania kasom oszczędności zwłoki w zapłacie dawniejszych wkładek oszczędnościowych, przerachowanych przez komisarza rządowego kasy. (Orz. z 7.VI 1927 III. R. 459/27).

Pożyczka udzielona kupcowi na zakupno towarów jest zwyczajną pożyczką i zasadniczo przerachowuje się ją na 10 proc. (wedle zasad § 11 rozp. wal.) — (Orz. z 14.VI 1927 III. R. 215/27).

Jeśli pożyczka była dana za zabezpieczeniem wekslowem i użyta została na cele inwestycyjne, to po przedawnieniu praw z wekslu, służy wierzycielowi prawo żądania zwrotu pożyczki także wedle pełnej stawki waloryzacyjnej, a nie tylko wedle 10 proc. stawki, przewidzianej dla roszczeń wekslowych. (O. S. N. z 4.X 1927 III. Rw. 257/27).

Chociażby poprzednio zapadły wyrok prawomocny uznał wierzytelność na skutek złożenia długu do depozytu sądowego za umorzoną, to mimo to może wierzyciel dochodzić przerachowania wierzytelności, o ile suma złożona do depozytu nie odpowiadała co do wysokości przepisom rozporządzenia waloryzacyjnego. (Orz. z 14.VI 1927 III. R. 67/27).

Można żądać przerachowania w postępowaniu niespornem (a nie w procesie), choćby okoliczności faktyczne, będące podstawą przerachowania były sporne. Jeśli okoliczności te dadzą się wyjaśnić drogą dochodzeń, to dochodzenia te winien przeprowadzić sąd niesporny, a nie odsyłać sprawy na drogę sporu. (Orz. S. N. z 13.IX 1927 III. R. 381/27).

Przy przerachowaniu należy uwzględnić obopólną winę stron w zwłoce, zarówno powoda w dochodzeniu swych należności (mimo późniejszych moratorjów) jak i pozwanych w umorzeniu. (Orz. S. N. z 21.VI 1927 III. Rw. 59/26).

Jeżeli za tę samą wierzytelność pożyczkową odpowiada ta sama osoba, jako dłużnik osobisty i jako dłużnik hipoteczny, to wierzytelność tę przerachować można według innych zasad (§ 5 lub 6 rozp. wal.), o ile idzie o zabezpieczenie hipoteczne, a według innych (§ 11) o ile idzie o osobistą odpowiedzialność dłużnika. (O. S. N. z 12.X 1927 III. R. 447/27).

Przy ustalaniu wartości budynku dla oznaczenia miary przerachowania ciążącej na nim wierzytelności hipotecznej, znawcy nie powinni wziąć pod uwagę spadku wartości budynku, wywołanego normalnem zu-

życiem budynku ani podrożeniem pieniądza (tj. zwyżki stopy procentowej, obniżającej wartość wszelkich realności. (Orz. z 28.VI 1927 III. Rw. 1092/27).

W razie rozwiązania dawnej umowy, za podstawę dla przerachowania należy wziąć czas wykonania świadczenia (np. złożeuia ceny kupna), a nie czas rozwiązania umowy). (Orz. z 12.IV 1927 III. Rw. 1148/26).

Przerachowanie zaliczki, danej swego czasu przez Skarb Państwa na uposażenie służbowe urzędnikowi, sędziemu, nauczycielowi, czy wojskowemu, przerachowuje się nie wedle zasad rozporządzenia walor., lecz wedle zasad ustawy z 27.XII 1924 (§ 1, p. 2) a mianowicie zasadniczo na 50 proc. skali parytetowej, zaś na 100 proc. w wypadku winy, stwierdzonej wyrokiem sądowym lub dyscyplinarnym. (Orz. z 16.III 1927 I. c. 853/25).

Pożyczkę użytą na skuteczne leczenie się, można przerachować według stopy wyższej, niż 10 proc. (Orz. z 26.IV 1927 Rw. 2455/26).

Roszczenie o zwrot pojedynczego zadatku może być przerachowane według 100 proc. skali parytetowej. (Orz. z 28.VI 1927 Rw. 2455/26).

Odsetki nieprzedawnione liczy się za trzy lata wstecz od dnia wejścia w życie rozporządzenia waloryzacyjnego, a nietylko za trzy lata wstecz od daty wniosku o przerachowanie. (Orz. z 13.IV 1927 R. III. 253|27).

Użycie pożyczki na zakup maszyn, surowca i uruchomienie fabryki może uzasadnić 100 proc. przerachowanie. (Orz. z 8.III. 1927 Rw. 1927/26).

Nie powoduje obniżenia ustawowej miary przerachowania wierzytelności hipotecznej okoliczność, że obecnym wierzycielem jest cesjonarjusz, który jako cenę przelewu zapłacił sumę niższą od sumy, jaka mu obecnie przypadnie w razie zastosowania stawek rozp. walor. (Orz. z 24.XI 1927 I. C. 1927/26).

Za sto rubli dziewięćdziesiąt pięć zł.

ORZECZENIE WALORYZACYJNE SĄDU ŁÓDZKIEGO

Wydział cywilny Sądu Okręgowego w Łodzi rozpatrywał ostatnio sprawę na tle waloryzacji wierzytelności przewojennych. Zapadły wyrok może się stać precedensem w podobnych sprawach, a ze względu na swą treść posiada dla wierzycieli doniosłe znaczenie.

Pan K. z Łodzi zaasekurował się na dożywocie w roku 1898 w towarzystwie ubezpieczeniowym na sumę 10 tysięcy rubli, płatną w r. 1923. W ciągu 23 lat p. K. opłacał ustalone wkładki, jedynie przez 2 ostatnie lata należności nie uiszczał z powodu inflacji marki.

Gdy minął określony czas ubezpieczenia, p. K. zażądał wypłaty polisy, na co otrzymał odpowiedź towarzystwa, iż otrzymać może w myśl rozporządzenia o regulacji długów przedwojennych, za 100 rubli 216 marek polskich co wyniesie 21.600 P. K. nie chciał przyjąć tego obliczenia, a tembardziej nie chciał się zgodzić na proponowane warunki po wprowadzeniu złotego, gdyż wówczas suma, jaką miał otrzymać, wynosiła zaledwie jedną czwartą grosza.

W konsekwencji p. K. zgłosił skargę do Sądu Okręgowego w Łodzi, który uwzględnił w zasadzie powództwo lecz co do szczegółów wyroku zasięgnął opinji państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń. Przed kilkunastu dniami opinja ta nadeszła do Łodzi. Urząd orzekł, że przerachowanie należności od towarzystwa L'Urbaine winno być dokonane według spółczynnika: złotych 95 za 100 rubli, czyli, że p. K. miałby prawo do 9.500 zł. Od sumy tej należy jednak odliczyć w tym samym stosunku nieopłacane przez 2 lata składki, co wyniesie zł. 1.555, czyli powód otrzymać winien zł. 7.945.

Na jednej z ostatnich sesyj wydział cywilny zasądził zaocznie (wskutek niestawienia się na rozprawę przedstawiciela towarzystwa L'Urbaine) powyższą sumę, zaopatrując rygorami natychmiastowej wypłacalności.

Prolongata terminu rejestracji.

Dnia 1 czerwca upłynął termin, do którego przyjmowane były do rejestracji polisy Tow. „Rosja", znajdujące się w posiadaniu obywateli polskich. Rejestracja ta odbywająa się w urzędzie państwowym Tow „Rosja" w Warszawie przy ul. Boduena № 6. Wobec tego jednak, że w ostatnich dniach zgłosiło się do rejestracji wiele osób, wyczekujących do ostatniej chwili terminu rejestracji polis Towarzyatwa „Rosja", termin ten przedłożono do końca czerwca rb. Należy zaznaczyć, że na podstawie ustawy o likwidacji majątków byłych osób prawnych rosyjskich minister skarbu ma wyznaczyć specjalnego likwidatora majątku Tow. „Rosja", który znowu ogłosi termin rejestracyjny 3 miesięczny, w ciągu którego będzie można dokonać tej rejestracji. Przeprowadzona rejestracja na ul. Boduena № 6, zwolni zainteresowanych od konieczności zgłoszenia się do rejestracji u likwidatora. Przytem należy pamiętać, że przyszła rejestracja będzie poniekąd więcej skomplikowana niż przeprowadzona dotychczas.

Związek obrony wierzytelności i prawa własności w Kielcach, zwrócił się do T-wa „Rosja" z prośbą o udzielenie pozwolenia na rejestrowanie polis posiadanych przez członków tegoż Związku, a które dotychczas nie zostały zarejestrowane.

Jeden złoty za rubla polisy Tow. „Rosja"

Obecnie dowiadujemy się, że posiadacze tych polis otrzymają jeden złoty za rubla, przyczem ogólna ilość polis occniona jest na 5 miljonów rubli, podczas gdy majątek towarzystwa „Rosja" 6—7 miljonów rubli. Sprzedaż nieruchomości tego towarzystwa i repartycja należności potrwa blisko 2 lata.

Przerachowanie pożyczek państwowych

Wielu z pośród tych, którzy w roku 1918, 1919 i 1920 złożyli oszczędności swoje w pożyczkach państwowych, niecierpliwili się brakiem jakiejkolwiek odpowiedzi na podanie ich. złożone do Urzedu Pożyczek Państwowych w sprawie wyższej waloryzacji.

W wyjaśnieniu tej sprawy podajemy nieco informacyj, które wyjaśnią przyczyny tak późnego, wzgl. braku odpowiedzi.

Podan o powyższe przerachowanie do U. P. P. wpłynęło dotychczas 195.000, z czego 175.000 w terminach przepisowych, 20.000 w terminie spóźnionym.

Nad przerachowaniem pożyczek w U. P. P. pracuje 180 urzędników, którzy dotychczas przerachowali około 80.000 podań. Pozostaje przeto do przerachowania jeszcze około 95.000 podań złożonych w terminie i wszystkie złożone po terminie.

Terminy ostateczne do składania podań o wyższe przerachowanie były następujące:

1) 1 lipca 1927 dla tych, którzy na pożyczkę odrodzenia z 1920 r. złożyli złoto, dolary i inne pełnowartościowe pieniądze, oraz tak zwane marki polskie okupacyjne (Kriesa).

2) 15 kwietnia 1926 r. dla tych, którzy na pożyczkę odrodzenia wpłacali markami, bądź też część markami polskiemi, część żaś markami okupacyjnemi.

Sprawa wysokości przerachowania przedstawia się następująco:

a) Złożone złoto, srebro, dolary i inne pełnowartościowe pieniądze przerachowane są na pełną sumę, według ceny złota względnie kursu walut obcych. Wydawane wzamian za tego rodzaju pożyczki obligacje, można zastawiać w bankach lub też sprzedawać po kursie giełdowym, który wynosi obecnie 69 zł. gotówką za 100 zł. w obligacjach.

b) Za złożone w pożyczce marki w wyższem przerachowaniu otrzymuje się trzy razy więcej niż przy pierwszem przerachowaniu.

c) Za złożone marki okupacyjne (Kriesa) otrzymuje się w asygnatach złotowych mniej więcej trzecią część złożonej sumy.

Dlatego to w podaniu o przerachowanie trzeba dokładnie wyszczególnić co się dawało na pożyczkę, czy złoto lub dolary, czy asygnaty, czy marki gotówkowe. A na dowód prawdziwości tego co się zapodaje w prośbie, trzeba dołączyć zaświadczenie z Urzędu w którym pożyczka była składana.

Kto podanie o wyższe przerachowanie wniósł po przepisowym terminie, ten w zasadzie naraził się na utratę prawa do wyższego przerachowania. jednakowoż zwazywszy to, że rozporządzenie o ustalenie terminów ostatecznych, szerokim warstwom posiadaczy obligacyj pożyczkowych były nieznane, rząd zapewne uwzględni i te spóźnione podania, by nie krzywdzić tych ofiarnych obywateli, którzy w ciężkiej chwili pośpieszyli na ratunek państwu. Kto więc nie wniósł jeszcze podania o wyższe przerachowanie, a ma do tego prawo, ten niech uskuteczni to jaknajprędzej.

O wierzytelności w Kasie Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Chmielniku pow. Stopnickiego

Istniejąca blisko od 20 lat Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa w Chmielniku w chwili wybuchu wojny światowej posiadała wkładów około 27 tysięcy rubli, z których duża część pozostała do obecnego czasu.

Kasa ta, nabyła przed wojną dom, oraz plac na którym później miejscowa Straż Ogniowa Ochotnicza wybudowała remizę i salę teatralną.

Dom, jak również czynsz z placu pobierany od Straży Ogniowej daje dość znaczne dochody, co powinno wystarczać na ożywioną działalność Kasy, a jednak ta pozostaje prawie nieczynna.

W pierwszym rzędzie Zarząd kasy powinienby zająć się wyegzekwowaniem udzielonych przed wojną i w czasie wojny pożyczek, a użyskane tą drogą pieniądze przeznaczyć na uregulowanie wierzytelności z tytułu wkładów oszczędnościowych, gdyż jak się dowiadujemy nic się w tym kierunku nie robi, a zgłaszających się wierzycieli odwłóczy się z wypłatą z tygodnia na tydzień i z roku na rok. O bezczynności Zarządu najlepiej świadczy to, że nawet nie uzgodniono dotychczas statutu z obowiązującą Ustawą Państwową i nie przystąpiono do Związku Rewizyjnego.

Nic więc dziwnego, że wierzyciele czekając kilkanaście lat bezskutecznie na odebranie ciężko zapracowanych oszczędności, zwracają się do Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach o zajęcie się tą sprawą.

Związek Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach w związku z powyższą sprawą, podaje do wiadomości zainteresowanych, że wszyscy wierzyciele posiadający wkłady w Kasie Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Chmielniku, winni się zgłosić do biura tegoż Związku w Kielcach, (ul. Sienkiewicza 67) celem udzielenia mu pełnomocnictwa do działania w imieniu poszkodowanych.

Akcja Związku obrony wierzytelności w Poznaniu.

„Wierzyciel“, Tow. obrony wierzytelności w Poznaniu skupiając w swych szeregach licznych posiadaczy pożyczek państwowych z r. 1918, 1919 i 1920, przygotowuje obecnie wielką kampanję o podwyższenie przerachowania tychże pożyczek przez uznanie pożyczki konwersyjnej, jako emitowanej w złotych w złocie, co jest równoznaczne za zwiększeniem waloryzacji o 72 proc.

Jednocześnie wymieniony Związek rozpoczyna starania o cofnięcie niektórych przepisów wykonawczych o przerachowaniu pożyczek państwowych, a mianowicie: 1) presunięcie terminu konwersji do 30 czerwca 1929 r.; 2) wyższego przeciętnego przechowania asygnat z r. 1918 w razie braku dowodu nabycia; 3) zniesienia sankcji karnych przy konwersji obligacji lombardowych w P. K. K. P.

O wynagrodzenie szkód wojennych

Na podstawie obfitego materjału zagranicznego zebranego przez Związki Obrony Wierzycieli zostało ustalone, iż na mocy traktatów pokojowych zawartych w Wersalu, St. German i Rydze, za straty wojenne odpowiedzialne są Niemcy, Austrja i Rosja, przyczem wyraźnie zaznaczono w art. 236 trakt. wers. i art. 182 trakt. w St. Germain, że na pokrycie tych strat mają być zużytkowane zasoby gospodarcze tych państw oraz że wartość majątku przekazanego będzie przeznaczona na zmniejszenie ich zobowiązań.

Państwo Polskie, jak wiemy przejęło olbrzymiej wartości mienie (zasoby gospodarcze) od Niemiec i Austrji, zatem jest prawnie zobowiązane do wynagrodzenia szkód wojenuych jako jedno z Państw podpisujących wspomniane traktaty.

Inne Państwa na których ciążył obowiązek z tego samego tytułu, w mniejszym lub większym stopniu wypłaciły swym obywatelom znaczne odszkodowania wojenne. Niemcy mimo zupełnej ruiny i kryzysu finansowego przyznały swoim obywatelom znaczne odszkodowania wojenne, w stosunku progresywnym do wysokości strat. Zniszczonym przez Rosję, Wschodnim Prusom przyznali Niemcy bardzo hojne odszkodowanie. Czyni się tam wiele ustępstw na rzecz rolnictwa jak i przemysłu przez zwalnianie od ciężarów podatkowych, obniżanie ceł, przyznawanie różnych premji, gwarancji za zaciągane pożyczki i t. p. ulgi.

W Królestwie Kongresowem, jak wiadomo Niemcy dali odszkodowanie początkowo w sumie 400.000.000 mk., a później jeszcze więcej, oraz w naturze.

Rumunja wypłaciła już swym obywatelom 10 proc. odszkodowań wojennych. Bułgarja wydała poszkodowanym wojną obywatelom rentę indemuizacyjną, oprocentowaną i spłacaną częściowo co rok przez szereg lat.

Nawet zrujnowana zupełnie Serbja spłaciła swoim obywatelom w zupełności odszkodowania wojenne obligacjami 2½ proc. renty państwowej, które to obligacje spłacone będą całkowicie w przeciągu lat 50-ciu, losowane są częściowo co roku, mogą być przyjmowane jako kaucja lub depozyt, mają swój kurs giełdowy i mogą być sprzedane lub nabyte.

Jedynie w Rosji nie dano oczywiście żadnego odszkodowania, bo tam postawiona teza na zasadzie ustroju komunistycznego zniosła prywatną własność.

Polska przecież nie może się wzorować na bezprawiu sowieckiem, gdyż u nas jako w Państwie praworządnem przestrzeganie prawa prywatnej własności jest zagwarantowane (Konstytucji z dn. 17.III 1921 r.)

Według przytoczonych faktów, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Państwo Polskie prawnie jest zobowiązane do wynagrodzenia szkód wojennych—w stosunku do przejętego majątku od Niemiec i Austrji, który to majątek w myśl postanowień traktatu ma być zużyty na okszkodowania wojenne — Zważywszy, że sprawa odszkodowań wojennych w innych państwach już dawno jest rozw.ązana, domagamy się, aby jaknajprędzej przystąpiono do ustawowego uregulowania tej sprawy w Polsce.

Nikt z poszkodowanych wojną obywateli polskich nie pragnie wywołać żadnych wstrząsów finansowych w swem państwie — nikt nie żąda jednorazowej spłaty całkowitej kwoty należnych prawnie odszkodowań, lecz każdy poszkowany domaga się od Rządu i Sejmu natychmiastowego zajęcia się uregulowania ich słusznych żądań, w myśl projektu ustawy o odszkodowaniach wojennych, który to projekt jest obecnie opracowywany przez Związki wierzycielskie i wkrótce będzie przedłożony odnośnym władzom do załatwienia.

Jak przedstawia się sprawa odszkodowań za gwałty wojenne Niemiec na terenie Polski.

Pisma warszawskie podają wywiad z p. Janem Szczęsnym Mayzlem, kierownikiem biura powództw przy trybunale rozjemczym polsko-niemieckim w Paryżu w sprawie ogólnego stanu sprawy odszkodowań niemieckich na rzecz Polski.

Zw. obrony kresów zach. prowadzi akcję odszkodowań od końca 1924 r. Chodzi tu o odszkodowania za wszelkie gwałty i bezprawia niemieckie, popełnione na ziemiach polskich. Ogółem było 15.000 wniosków osób poszkodowanych. Suma roszczeń sięgała 100 miljonów franków złotych. Związek zorganizował zatem specjalne biuro powództw, które wnioski poszkodowanych rozklasyfikowało i przesłało do trybunału.

Procedura postępowania przed trybunałem jest wielce skomplikowana i wymaga postępowania ustnego i pisemnego. Trybunałowi przewodniczy przedstawiciel państwa neutralnego. Przy tak uciążliwej procedurze, na 40.000 spraw wniesionych, trybunał zdołał wydać wyroki w około 200 sprawach.

Najgorzej przedstawia się dotychczas kwestja wykonania wyroków trybunału. Ani jeden wyrok nie został dotychczas wykonany, gdyż trybunał nie posiada prawa egzekutywy. Urząd agenta, istniejący przy trybunale dla wykonywania wyroków, nie odpowiada potrzebom praktycznym. Trudną sytuację strony polskiej przy wykonywaniu wyroków trybunału ilustruje następujący przykład. Ostatnio w sprawie, dochodzonej indywidualnie przez poszkodowane firmy polskie z b. Kongresówki: Kowalski i Trylski — Morgenstern i in., zapadł pomyślny dla strony polskiej wyrok. Opierając się na konwencji polsko-francuskiej z r. 1922, strona polska wystąpiła przed t. zw. urząd dla majątków i udziałów w Paryżu (urząd ten likwiduje mienie obywateli niemieckich — we Francji na pokrycie szkód) o nie wydanie Niemcom z sum, będących w depozycie urzędu — kwoty zasądzonej na rzecz firm polskich. Niemcy, zawiadomione o tem, odwołały się do sądu departamentu Sekwany o oddalenie żądań polskich, jako bezpodstawnych. Rozstrzygnięcie tego sportu budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Wobec takiego stanu rzeczy, konieczne jest możliwie rychłe uproszczenie procedury trybunału, dalej unormowanie sprawy ekzekucji wyroków tego trybunału, a wreszcie byłaby bardzo pożądana i wskazana pomoc czynników rządowych dla szlachetnej akcji zasłużonego społecznie Związku obrony kresów zachodnich.

Fatalne skutki rozporządzenia o waloryzacji

Strata całego lub niemal całego w pretensjach ulokowanego dorobku wielu lat, a może i wielu pokoleń, musiała pociągnąć za sobą zupełny zanik zaufania do tego rodzaju lokaty w przyszłości i nie podobna sobie wyobrazić, aby to co najmniej pokolenie, które samo doznało tak bezprzykładnego i niczem, jak chyba tylko ufnością w uczciwość w obrocie, praworządność — ba nawet nie zniszczeniem wojennem, gdyż przedmioty służące na zabezpieczenie tych pretensji bez wyjątku niemal nadal istnieją, a wartość ich niewiele się zmieniła, uzasadnionego wyzucia z całego prawie mienia, zechciało nadal w tego rodzaju walorach, zdobyte nowe oszczędności swoją ciężką i znojną pracą, lokować.

Stąd pochodzą wszelkie trudności z jakiemi walczy obecnie Państwo i obywatele, rolnicy, przemysłowcy i kupcy, trudności spowodowane brakiem kredytu w ogólności a jego drożyzną, tam gdzie uda się go zdobyć w szczególności. W tym stanie rzeczy niemożliwą jest odbudowa zniszczonych wojną i wieloletnim zaniedbaniem gospodarstw wiejskich i budowli miejskich, wzniesienie w mieście nowych domów mieszkalnych w ilości odpowiadającej wzrostowi zaludnienia.

Gdy zaś ten brak kredytu głównie, jeśli nie wyłącznie, spowodowany jest fatalnem rowiązaniem kwestji przerachowania w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 14 maja 1924 r., przeto rozporządzenie to — określając je najłagodniej — można nazwać katastrofalnem wydarzeniem w dziedzinie gospodarczej naszego Państwa. Omawiając skutki rozporządzenia na niwie społecznej, uwzględnić należy szczególnie jego skutki w odniesieniu do ludności miejskiej, Jak wyżej przedstawiono, rozporządzenie wzbogaciło dłużników a zubożyło wierzycieli i z tego powodu nazwano je słusznie krzywdą społeczną. Otóż zaznaczyć należy, że najliczniejsza w Państwie część ludności t. j. ludność włościańska, znalazła się w obozie pokrzywdzonych, albowiem ten odłam ludnosci z kredytu niemal nigdy nie korzystał, z małymi wyjątkami był prawie nieobdłużony, zatem na tej spłacie długów pieniądzem zdewaluowanym ani na danej im rozporządzeniem możności płacenia tylko nieznacznej części pierwotnej wartości zobowiązań, dotąd przeważnie jeszcze nie spłaconych, nic nie zyskał. Natomiast cała niemal gotówka nagromadzona w kasach sierocych, przeważna ilość wkładów w Kasach oszczędności, jest własnością chłopskich synów i tych, co owoc swojej ciężkiej pracy po miastach w kraju, po fabrykach i kopalniach zagranicą, w ten sposób lokowali, aby zań w przyszłości własne nabyć gospodarstwo.

Jakaż obecnie przyszłość tych sierot włościańskich, którym po dojściu do pełnoletności Kasy sieroce czy Kasy oszczędności wypłacać chcą z tytułu ich schedy po ojcach, w zamian za otrzymaną swego czasu gotówkę, wystarczającą może na zakupienie dostatniego gospodarstwa, sumę nie wystarczającą na nabycie jednej pary obuwia. W tem położeniu znajdują się setki tysięcy młodzieży włościańskiej, która nie mając nieraz pieniędzy na wyjazd za granicę w celu zarobkowym zmuszona jest żebrać, albo powiększać liczbę przestępców, dopuszczając się z konieczności kradzieży lub bandytyzmu.

d. c. n.

NADESŁANE.

Od mieszkańca m. Siedlec otrzymaliśmy następujący list, który dosłownie podajemy.

Do organu prasowego Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach.

Nie mogąc dojść z władzami bankowemi do jakiegoś rezultatu w sprawie zwrotu złożonych przezemnie przed wojną kilkunastu tysięcy rubli, wystąpiłem z prośbą do pana Sędziego Komisarza nadzoru sądowego nad Bankiem dla Handlu i Przemysłu o zwrot moich oszczędności. Pan Komisarz odpowiedział mi, że moje nazwisko ani też złożony przezemnie wkład oszczędnościowy nie figuruje w książkach Banku, wtedy gdy w moim posiadaniu znajdują się oryginalne pokwitowania Banku, jak również Siedleckiego Wzajemnego Kredytu, który w roku 1924 przelał swoje fundusze do Banku dla Handlu i Przemysłu.

Nie widząc czem wytłomaczyć takie załatwienie sprawy i w jaki sposób postąpić, ażeby otrzymać zwrot swoich długoletnich oszczędności, udaje się do redakcji „Głosu Wierzycieli“ z uprzejmą prośbą o zamieszczenie niniejszego listu o dokonanej mi krzywdzie. może publiczne ogłoszenie postępowania Banku wpłynie na pomyślniejszy bieg mojej sprawy.

Z szacunkiem

Siedlce, 21 czerwca 1928 r. *Henryk Taborowski.*

Odpowiedzi Zarządu Związku

P. Johan Hoffman. Ostróg n/Horyniem. W odpowiedzi na list Pana z dnia 21 czerwca r. b. należy przysłać prywatny odpis polisy i ostatniego kwitu wpłaty składki ubezpieczeniowej. W następnym numerzę podamy sposób załatwienia.

P. Ksawery Piotrowicz. Walówka, woj. Nowogródzkie. Kartę otrzymaliśmy. Prenumerata roczna 9 zł 20 gr. z przesyłką.

P. K. Rourke Walówka, woj. Nowogródzkie. „Głos Wierzycieli“ wyślemy po nadesłaniu dokładnego adresu i prenumeraty.

P. A. Kramski. M-k Ostrożec. 2 zł. znaczkami otrzymaliśmy. Cena prenumeraty na stronie pierwszej.

P. Wojciechowi Jabłońskiemu ze wsi Dubice, stale będziemy wysyłać „Głos Wierzycieli“ prosimy o nadesłanie prenumeraty.

P. Juljan Kłosiński, wieś Szczepankowo, p. Łomża W odpowiedzi na pismo z dnia 30.VI r. b. komunikujemy, że żadnych odpis książeczki oszczędnościowej ros. kasy za Nr 83885 z 1916 r. i Nr 1076 z 1910 r. na imię Juljana Kłosińskiego i Marji Drzewieckiej od Jana Drzewieckiego Zarząd nie otrzymał.

W sprawie weksli *p. Antalt Jankowskiej* zawiadamia się, że spadkobiercy są odpowiedzialni za długi swych spadkodawców, lecz trzeba wystąpić ze skargą powodową do właściwego Sądu o przerachowanie wierzytelności i zasądzenie od spadkobierców zmarłych dłużników.

Jeżeli spadkobierców niema na czem patrzeć. to na to już niema żadnej rady i sposobu prawnego.

Jednocześnie zaleca się w sprawie p. Anieli Jankowskiej i wielu innym wierzycielom, aby przed konkluzją skargi powodowej umieszczali następujące zastrzeżenie:

„Zastrzegam sobie prawo dalszego dochodzenia nadwyżki w myśl punktu 3 do § 40 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 14.V 1924 r. uzupełnionego rozporządzeniem Prezydenta Rzplitej Polskiej z dn. 27 grudnia 1924 r. (Dz. U. R. P. № 115 poz. 1024) wskutek mogącej zajść zmiany Rozporządzenia z dnia 14.V 1924 r., gdyż przerachowanie niniejsze uważam jako zaliczkę na poczet mojej należności.

Panu G. w Siedlcach. Słusznie Pan zauważył, że mianujący się Związkiem „legalnym“ zorganizowany przez Zarząd Kieleckiego Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności Oddział w Lublinie, przez 2-ch czy 3-ch panów z Zarządu Oddziału Lubelskiego, którzy od samego powstania Oddziału bruździą w organizacji, chcąc tą drogą zjednać sobie większą ilość członków dla swojej prywatnej korzyści i widocznie dla tego przeprowadzili nieprawne odłączenie się od Związku Kieleckiego.

Sprawa ta będzie poruszoną na Zjeździe Delegatów wszystkich Związków Wierzycielskich w Warszawie.

Do całego uczciwego społeczeństwa.

Wojna światowa, straszna, okrutna była dla jednych obywateli — olbrzymim nieszczęściem. Setki tysięcy, a nawet miljony obywateli zostało zupełnie zrujnowanemi, zniszczonemi i dziś są nędzarzami.

Wojna światowa straszna, okrutna dla jednych, była jednak dla drugich obywateli olbrzymiem dobrodziejstwem. Setki tysięcy obywateli zawdzięczają tej wojnie swoje olbrzymie magnackie fortuny. Zadłużeni „po uszy“ przed wojną kamienicznicy, obszarnicy i ziemianie, pospłacali krzywdą wierzycieli podczas wojny i inflacji swe olbrzymie długi — kilku groszami. Inni znowu mając różne wojenne dostawy i przedsiębiorstwa oraz spekulacją, a w wiekszości lichwą i wyzyskiwaniem sił roboczych przyszli do majątków. Przeważna część Kas i Banków oraz spółek akcyjnych, zwiększyła podczas wojny wielokrotnie swe majątki.

Tak więc podczas wojny wśród walk międzynarodowych, wśród morza krwi, wśród dymów i pożarów i wśród huku armat oraz zatracenia wszelkiej praworządności, wewnątrz Państwa nastąpiła druga tragedja — oto majątek oszczędności całego życia obywateli uczciwych, przeszedł w posiadanie dorobkiewiczów wojennych.

Powiedział w angielskim parlamencie jeden z największych mężów stanu, że wojna jest nieszczęściem a zbrodniarzem jest każdy, kto na wojnie, na tem nieszczęściu społecznym, dorobił się majątku.

Nastał nareszcie czas pokojowy. Zrozpaczone masy obywateli w Polsce zniszczonych, zrujnowanych i wydziedziczonych, czekają napróżno od szeregu lat na wzięcie ich w opiekę i na naprawę wyrządzonej im krzywdy.

Z drugiej strony masy obywateli wzbogaconych na wojnie i inflacji stoją zwartym szeregiem do walki o utrzymanie się przy swych łupach, stają do walki z uczciwem społeczeństwem i z pewnością miljony, a nawet miljardy złupione na nas, rzucą do walki przeciw nam.

I nietylko u nas w Polsce, rozgrywa się drugi akt tragedji wojennej — w formie walki wśród obywateli o sprawiedliwość i praworządność. Na całym świecie, szczególnie w państwach o ustroju demokratycznem, a zwłaszcza tam, gdzie społeczeństwo jest uświadomione i zorganizowane, jak w Ameryce, Francji Niemczech i Austryi toczy się walka coraz silniejsza, z wojennemi dorobkiewiczami i szakalami, wzbogaconemi cudzą krzywdą.

Ufni, że nasza sprawa, obrona wierzycieli poszkodowanych wojną i woloryzacją jest prawdziwą, że sprawiedliwość, etyka, ludzkość tego wymaga, a nawet religja uznaje, że cudzą krzywdą — bliźniego, tuczyć się niewolno, idziemy do decydującego boju.

Wierzymy, że nasz obecny demokratyczny Rząd i Sejm, oraz całe uczciwe społeczeństwo pójdzie nam z pomocą w obronie zrozpaczonych mas, zniszczonych wojną i inflacją.

Żądamy na wzór zagranicy, a zwłaszcza Anglji, zaprowadzenia podatku od wojennego wzbogacenia się i pociągnięcia wzbogaconych dorobkiewiczów wojennych do świadczeń na rzecz ofiar wojny i inflacji.

W końcu zwracamy się do wszystkich P. P. poszkodowanym wojną i waloryzacją, by natychmiast zapisywali się do urzędujących w ich okręgach Oddziałów Związku Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach.

We wrześniu znajdzie się na plenum Sejmu sprawa projektów ustaw o odszkodowaniach wojennych i sprawa nowelizacji ustawy waloryzacyjnej. Musimy mieć do tego czasu zorganizowanych conajmniej miljon członków, gdyż tylko oparci na silnej i karnej organizacji możemy pójść do pewnego zwycięstwa.

Związek Obrony Wierzytelności i Prawa Własności w Kielcach.

Redaktor: odp. STANISŁAW PEWNICKI. Wydawca: Zw. Obr. Wierzyt. i Prawa Własn. w Kielcach

Druk. Kiel. S-ki Wydawniczej, Sienkiewicza 15.